

Uwaga! Złodzieje na stokach!

Data publikacji: 6.01.2015 18:50

Sezon narciarski rozpoczął się już na dobre, a dobre warunki narciarskie i wolne dni świąteczne przyciągnęły w góry licznych turystów. Niestety, nie tylko ich. Złodzieje korzystają z każdej okazji, by przywłaszczyć sprzęt pozostawiony 'bez opieki'. Policja podpowiada, jak go zabezpieczyć przed kradzieżą.

□

W ciągu kilku ostatnich dni wiślańscy policjanci odnotowali pierwsze kradzieże nart i desek snowboardowych. Łupem złodziei trzykrotnie padł sprzęt pozostawiony „bez opieki” przed restauracjami. W sobotę popołudniu na jednym ze stoków narciarskich w Istebnej sprzed lokalu zginęła para nart. Właściciele oszacowali straty na 700 złotych. Chwilę później ze stojaka przed restauracją złodziej skradł narty i deskę snowboardową o łącznej wartości 3500 złotych.

- Wystarczy zaledwie chwila nieuwagi, aby pozostawiony przez niefrasobliwych właścicieli sprzęt narciarski zniknął ze stoku, czy sprzed lokalu gastronomicznego. Dlatego narciarzy prosimy o wzmożoną uwagę i czujność, a przede wszystkim o staranne zabezpieczenie posiadanego - nierzadko bardzo drogiego sprzętu narciarskiego – przestrzega policja.

Co możemy zrobić, aby uniknąć kradzieży? Wartościowy sprzęt warto oddać do przechowalni. Możemy go także oznakować w sposób wiadomy tylko dla właściciela. Oznakowanie nart jest istotne w przypadku ich kradzieży. Wówczas zgłaszający o przestępstwie może podać cechę charakterystyczną, dzięki której narty – w momencie ich odnalezienia – trafią z powrotem do właściciela.

(red)